

## Kościelne fundacje magnackie w Wielkim Księstwie Litewskim w XVIII wieku

Problemem zasadniczym – jak w każdym przypadku w odniesieniu do kwestii związanych z tematyką magnacką – jest sprawa definicji pojęcia magnateria. Pomimo ciągle podejmowanych prób długo jeszcze będziemy skazani na intuicyjną raczej selekcję potencjalnych lub rzeczywistych magnatów, lub uciekanie się do ogólnikowych sformułowań typu „warstwa magnacko-senatorska”. Moim zdaniem do bezdyskusyjnych wyróżników magnata należy zaliczyć majątek (choć jego wielkość – zwłaszcza dolny próg – jest już jednak przedmiotem niekończących się dyskusji), prestiż, wyznaczany zarówno sprawowanym urzędem, jak też znamionami zewnętrznymi możliwości majątkowych (rezydencja i dwór, mecenat), wreszcie uczestnictwo w życiu politycznym – czy to poprzez udział w sprawowaniu władzy, czy też działalność opozycyjną.

Interesujący mnie tu aspekt prestiżu, związany z rozmiarami mecenatu magnackiego w odniesieniu do architektury sakralnej, wywołuje kolejne zamieszanie terminologiczne. Bowiem wobec osób, które wpływają na powstanie danego obiektu poprzez zapewnienie środków finansowych (lub innych materialnych) na jego budowę i funkcjonowanie oraz często decydują o jego formie, programie artystycznym i charakterze – w literaturze przedmiotu używa się kilku zamiennie stosowanych terminów: mecenas, fundator, także patron (kolator a w Kościołach wschodnich – ktitor). Każde z tych określeń ma nieco inny zakres semantyczny i merytoryczny. Nie wdając się w tym miejscu w szczegóły, będę posługiwał się sformułowaniem – w moim przekonaniu – najmniej nieprecyzyjnym: fundator<sup>1</sup>.

Problematyka fundacji, w tym także sakralnych, to – pomimo rosnącego zainteresowania badawczego – zagadnienie wciąż jeszcze zbyt słabo rozpozna-

---

<sup>1</sup> Na temat zagadnień teoretycznych oraz definicji mecenatu kulturalnego pisał niedawno K. M. Dmitruk, *Wokół teorii i historii mecenatu*, (w:) *Z dziejów mecenatu kulturalnego w Polsce*, red. J. Kostecki, Warszawa 1999, s. 11-31.

ne. Szczególnie dotkliwie daje się zauważyć brak opracowań analizujących problematykę w szerszej skali czasowej i na większym terytorium. Tymczasem takie ujęcie pozwala na ukazanie dynamiki zjawiska, a tym samym i jego funkcji, realizującej się na płaszczyźnie nie tylko religijnej i kulturowej, lecz także gospodarczej (wysiętek finansowy i budowlany) i społecznej. Terenem mojej obserwacji jest obszar Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVIII w., również z uwzględnieniem tych terenów (i dokonujących się na nich zmian), które po I rozbiorze znalazły się w granicach Rosji. Wzięłem pod uwagę również Inflanty polskie. Zdaję sobie dobrze sprawę z podwójnej przynależności województwa inflanckiego do Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>2</sup>. O takim jednak wyborze zdecydowały silniejsze – w moim przekonaniu – wzajemne związki szlachty i magnaterii inflanckiej z litewską niż z koronną.

Problem fundacji magnackich przedstawiam na tle innych fundacji: szlacheckich, duchownych i królewskich, a także realizacji świątyń przez wspólnoty parafialne. Bowiem uchwycenie wzajemnych relacji pomiędzy nimi, skala zaangażowania poszczególnych grup fundatorów pozwala na weryfikację niektórych – zbyt pochopnych – moim zdaniem – sądów. Myślę, że dobrym punktem wyjścia do dalszych rozważań jest pogląd, wyrażony ostatnio przez M. Karpowicza, iż środek wieku XVIII przyniósł rozkwit mecenatu magnackiego i duchownego. „Mecenat warstw średniej i drobnej szlachty – pisze ów autor – chyli się powoli ku upadkowi, dwa mecenaty tych czasów decydują o obliczu nowej sztuki: magnacki – świecki i biskupi oraz zakonny”<sup>3</sup>.

W orbicie moich zainteresowań znalazły się zarówno fundacje realizowane od nowa, jak też te, które zostały ponowione, ulegając przy tym daleko idącym przekształceniom (rozbudowa, gruntowna odbudowa po pożarze, zmiana rodzaju budulca z drewnianego na cegłę lub kamień).

Prezentowane tu dane są z pewnością obciążone błędem, którego rozmiary trudno oszacować. Błąd ów obciąża zwłaszcza fundacje drewniane oraz te budowle, które nie dotrwały do naszych czasów. Pomimo świadomości tych braków sądzę, że wartości względne, dane procentowe, dosyć wiernie oddają główne tendencje występujące w budownictwie obiektów sakralnych na wymienionym terenie w XVIII stuleciu.

Ustalenia S. Litaka i W. Kołbuka odnoszące się do głównych wyznań chrześcijańskich w Rzeczypospolitej około 1772 r. stanowią dobry punkt odniesie-

---

<sup>2</sup> *Urzednicy inflanccy XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski i A. Rachuba, Kórnik 1994; B. Dybaś, *Inflanty a polsko-litewska Rzeczpospolita po [pokoju oliwskim (1660)]*, (w:) *Między Zachodem a Wschodem. Studia z dziejów Rzeczypospolitej w epoce nowożytnej*, red. J. Staszewski, K. Mikulski, J. Dumanowski, Toruń 2002, s. 108-127; A. J. Baranowski, *Fundacje i fundatorzy architektury sakralnej w Inflantach XVII i XVIII w.*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” XLI, 1996, z. 1.

<sup>3</sup> M. Karpowicz, *Mecenat artystyczny w Polsce nowożytnej (1500-1764)*, (w:) *Z dziejów mecenatu...*, s. 119.

nia<sup>4</sup>. Na ogólną liczbę 3320 chrześcijańskich kościołów parafialnych i filialnych istniejących wówczas w Wielkim Księstwie Litewskim, przypadało 950 świątyń łacińskich, 1900 unickich i 470 prawosławnych. Oba Kościoły wschodnie dysponowały więc 2,5-krotną przewagą w ilości świątyń wobec Kościoła zachodniego.

Wedle moich obliczeń w ciągu XVIII stulecia przybyło, bądź zostało radykalnie przebudowanych przynajmniej 806 świątyń chrześcijańskich. Wyliczam zarówno te obiekty, które znalazły się w wykazach obu lubelskich badaczy, jak też i te, które zostały wybudowane w ostatniej tercji XVIII stulecia i stąd nie ma ich w wykazach S. Litaka i W. Kołbuka. Spośród tych obiektów najwięcej, bo 500 (62% wszystkich świątyń), stanowiły realizacje kościołów i klasztorów łacińskich, zaś 243 (30,1%) – to cerkwie i klasztory unickie. Natomiast cerkwie i monasterów prawosławnych było 41 (5,1%). Widać tu wyraźną, ponad półtora raza większą przewagę w realizacji świątyń łacińskich nad świątyniami Kościołów wschodnich. W przypadku zaś cerkwi unickich i prawosławnych – zdecydowaną dominację tych pierwszych. Warto zauważyć, że w tej ogólnej ilości świątyń wykazują też wybudowane, bądź odbudowane 22 zbory protestanckie: 10 luterańskich i 12 kalwińskich. Jest to wielkość zauważalna, zważywszy, że w 2 połowie XVII w. na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego łącznie z Podlasiem było 46 zborów, zaś budowa nowych i remont istniejących na dobre ruszyły od lat 70. XVIII w.<sup>5</sup>

Spośród 806 świątyń ustalenie fundatora okazało się możliwe dla niemal ¾ spośród nich, bo 572. Natomiast wśród ustalonych fundacji, zdecydowaną przewagę mają szlacheckie – 303 (53%); na drugim miejscu są duchowne: 108 (18,9%), magnackie liczą nieco mniej, bo jest ich 97 (17%). Jako fundacje dokonane przez parafian udało się zidentyfikować 50 obiektów (8,7%); zaś 14 (2,4%) – to królewskie<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> S. Litak, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku*, Lublin 1996, wszędzie; W. Kołbuk, *Kościół wschodnie w Rzeczypospolitej około 1772 r.*, Lublin 1998.

<sup>5</sup> Były to: Berzygał, Giełgudyski, Grodno, Janów (kowieńskie), Kielmy, Połock, Taurogi, Wierzbolów, Wilno, Wiszniewo – luterańskie; Birze, Dziewałtowo, Izabelin, Jamno, Janów (trockie), Kiejdany (przebudowa), Mieruniszki, Ploniany, Popiel, Sluck, Szwabiszki, Zuprany – kalwinistyczne (*Architektura Białorusi. Encyklopedyczny dawiednik*, Minsk 1993 s.395, 450; S. Kościalkowski, *Antoni Tyzenhauz podskarbi nadworny litewski*, Londyn 1970, t. I, s. 430; W. Kriegseisen, *Evangelicy polscy i litewscy w epoce saskiej (1696-1763)*, Warszawa 1996 s. 109-111, 113, 118; G. Manteuffel, *Inflanty polskie*, Poznań 1879 s. 150; H. Merczyng, *Zbory i senatorowie protestancy w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996, s. 87, 88, 95; G. Rąkowski, *Ilustrowany przewodnik po zabytkach kultury na Litwie*, Warszawa 1999; *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce*, t. 40, *Województwo suwalskie*, oprac J. Mackiewicz, s. 19).

<sup>6</sup> Pomijam tu fundacje „mieszane” występujące w rozmaitych konfiguracjach (magnacko-szlacheckie, szlachecko-duchowne etc.), gdyż były one niezbyt liczne i nie wprowadzają istotnych zmian do ustaleń. Specyficznym przykładem takiej fundacji szlachecko-monarszej jest kościół i klasztor pijarów w Lidzie, fundowany przez Ignacego Scypiona, zaś budowę wsparł finansowo car Paweł I, który ujęty „gościnnością pijarów i noclegiem w ich refektarzu ofiarował 5000 rsr.” (J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie*, Wilno 1912, s. 263).

Fundator nie zawsze był patronem i na odwrót. Z pewnością zaś patronem nie był fundator zbiorowy, jakim były wiejskie wspólnoty parafialne budujące skromne obiekty, najczęściej drewniane – z reguły unickie, rzadziej prawosławne, sporadycznie katolickie. Takich budowanych przez parafian świątyń prawdopodobnie było zresztą najwięcej pośród tych obiektów, w zdecydowanej masie drewnianych, które pozostały niezidentyfikowane. Zbilansowane przez Litaka i Kołbuka rodzaje patronatów: szlachecki (bez wyodrębniania z tej grupy magnatów), duchowny czy królewski w Wielkim Księstwie Litewskim – w ograniczonym stopniu może stanowić odniesienie do zaangażowania wymienionych grup patronów w proces budowania świątyń w ciągu XVIII w. Wedle ustaleń tych historyków w kościele rzymskokatolickim patronat szlachecki stanowił 54%, duchowny – 29%, królewski – 13,5%; w greckokatolickim zaś – szlachecki stanowił 82%, królewski 14%, duchowny – 4%.

Wydaje mi się, że analiza ilościowa powstałych fundacji za pośrednictwem wielkości względnych dość dobrze oddaje dominujące tendencje na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego w wieku XVIII:

- półtora raza szybciej przyrastała ilość kościołów łacińskich nad cerkwiemi unickimi i prawosławnymi łącznie;
- coraz bardziej uwidaczniała się przewaga nowopowstałych i przebudowywanych świątyń unickich nad prawosławnymi;
- jak z powyższego widać w XVIII w. postępowała katolicyzacja chrześcijaństwa w Wielkim Księstwie Litewskim – przede wszystkim w obrządku rzymskim w mniejszym stopniu w greckim;
- na ilościowy przyrost nowych (lub gruntownie przebudowywanych) świątyń wpływ wywierali przede wszystkim fundatorzy szlacheccy, maleje zaś wyraźnie (powtarzam: pod względem ilościowym) rola magnackich;
- mecenat kościelny ilościowo nieco przewyższył w XVIII w. magnacki; królewski – miał znaczenie marginalne.

Ważną rolę – zapewne znacznieszą niż wynika z blisko 9% zrealizowanych fundacji – zaczynają odgrywać realizacje świątyń przez plebejskich najczęściej parafian głównie z wiejskich parafii obu Kościołów wschodnich.

Warto się zastanowić, jakie czynniki mogły zadecydować o wyraźnej przewadze szlachty nad magnaterią w fundowaniu świątyń. Można zaryzykować postawienie kilku hipotez:

- 1) Kwestia postaw religijnych i ewentualnych zmian w religijności fundatorów
- 2) Wzrost zainteresowań gospodarczych magnaterii, przejawiających się w dążeniu do zyskowego inwestowania środków finansowych, nad inwestycjami „niedochodowymi”
- 3) Wzrost zamożności szlachty i próba osiągnięcia prestiżu właściwego warstwie magnackiej

W przypadku pierwszej z hipotez zaryzykuję twierdzenie, że szlachta, podejmując się fundacji sakralnych, kierowała się w przeważającej mierze troską o zbawienie swoje i swoich poddanych. Czynnikiem ten chyba był słabnący w przypadku magnaterii. Hieronim Florian Radziwiłł jako postać jest może raczej bardziej nietypowym, niż typowym przedstawicielem magnaterii, tym niemniej w jego działalności inwestycyjnej jest pewien znamieny rys. Fundował liczne rezydencje, budynki teatralne, koszary, infrastrukturę komunikacyjną, w Słucku wystawił maneż „kościółowi wielkiemu równy”, i tylko jeden – zdaniem J. Kowalczyka – drewniany kościół w Horbowie jako *votum* za uzdrowienie<sup>7</sup> (właściwie ufundował dwa: bo także murowany w Siebieży w województwie połockim).

Zapewne na efekty fundacyjne wpływ miał każdy z wymienionych czynników z osobna, jak też wszystkie trzy łącznie. Sprawą otwartą – i niezmiernie trudną do zbadania – jest ustalenie, w jakiej mierze i z jakim nasileniem przyczyniły się one do całokształtu XVIII-wiecznych fundacji w Wielkim Księstwie Litewskim.

Ilość fundacji jest wskaźnikiem pozwalającym na formułowanie wniosków, lecz nie może być wskaźnikiem jedynym. Ważna jest też wartość fundacji, na którą składa się m.in. ich skala i rodzaj zastosowanego budulca. Okazuje się, że częściej w Wielkim Księstwie Litewskim w XVIII w. powstawały świątynie drewniane (474; 58,8%) niż murowane (271; 33,6%). Dla pozostałych 61 (7,6%) obiektów nie udało się ustalić rodzaju budulca.

Oczywiście, zwłaszcza ilość fundacji drewnianych jest obciążona błędem *in minus*. O wielu kościołach i cerkwiach zbudowanych w tym okresie, a następnie zniszczonych przez pożary lub zawieruchy dziejowe, mogły nie dochować się żadne wzmianki. Trudno jest jednak oszacować skalę tego błędu. Jest on mniejszy, gdy chodzi o świątynie murowane. W odniesieniu tylko do kościołów łacińskich w całej Rzeczypospolitej bilans na rok 1772 wygląda korzystnie właśnie dla budowli drewnianych – 51% : 46%. Pamiętając o tych zastrzeżeniach, spróbuję pokusić się o pewne wnioski.

W przypadku kościołów i klasztorów łacińskich przeważała w XVIII w. architektura drewniana: 293 obiekty przy 207 murowanych, czyli budowle z drewna stanowiły 58,6% wszystkich obiektów tej konfesji. Jednakże pośród obiektów murowanych, gros stanowiły kościoły rzymskokatolickie. Bowiem wśród 284 świątyń i monasterów obu obrządków wschodnich łącznie aż 236 (83,1%) stanowiły obiekty drewniane. Na 48 obiektów murowanych, 31 to unickie i zaledwie 17 prawosławnych.

---

<sup>7</sup> J. Kowalczyk, *Hieronima Floriana Radziwiłła stosunek do sztuki i artystów*, (w:) *Kultura artystyczna Wielkiego Księstwa Litewskiego w epoce baroku*, red J. Kowalczyk, Warszawa 1995, s. 38.

Stąd może wynikać, że zasobność fundatorów oraz pozycja danego obrządku wpływała na wybór materiału budowlanego. Wskazywałby na to m.in. relacja plebana wołczyńskiego ks. Stanisława Kostki Kłossowicza, dotycząca budowy tamtejszego kościoła przez Stanisława Poniatowskiego. Kościół miał być drewniany, lecz "z najwyższym uszanowaniem – pisze proboszcz – wskazałem J.O. fundatorowi rażącą różnicę, jaka miałyby się okazać między domem jego, t.j. pałacem wołczyńskim, a kościołem wzniesionym z drewna [...]. J.O. fundator, odmieniwszy pierwotny zamysł [...] z cegły fundował kościół, a zaś drewno [...] na cerkiew obrządku greckokatolickiego obrócić postanowił [...]"<sup>8</sup>. Najprawdopodobniej chodzi tu o ufundowaną przez Poniatowskiego cerkiew w Szczytnikach Małych.

Rzeczywistość była jednak bardziej skomplikowana. Okazuje się bowiem, że w niektórych regionach Wielkiego Księstwa Litewskiego architektura drewniana zdecydowanie przeważała także wśród kościołów łańskich! Tak było np. w diecezji żmudzkiej (79% kościołów drewnianych) czy wileńskiej (75%). Z moich obserwacji wynika, że na obszarze rywalizacji międzywyznaniowej łańsko-unicko-prawosławnej, ze względów prestiżowych częściej były fundowane murowane świątynie obrządku rzymskiego. Zaś tam, gdzie taka rywalizacja była słabsza, zdecydowano się na budowle drewniane. Wydaje się, że drewno jako budulec wybierane też było ze względów kulturowych (tradycja budownictwa z tego materiału), ze względów na dostępność budulca, jak też z powodów finansowych.

Powyższe uwagi dotyczą także fundacji magnackich. Gwoli przykładu można tu wymienić: kościół w Birsztanach odbudowany przez Kazimierza Sapiehę w 1787 r., cerkiew unicką w Borysowie, ufundowaną przez ks. Ignacego Ogińskiego, także unicką świątynię w Choroszczy – przez Jana Klemensa i Izabelę Branickich, kościół łański w Gruszlawkach fundacji Ogińskich, wspomniany już kościół w Horbowie ufundowany przez Hieronima Floriana Radziwiłła, Smilgie – kościół katolicki fundacji Flemmingów, kościół w Żyrmunach (fundacja Radziwiłłów). To tylko kilka przykładów.

Oczywiście najbardziej spektakularnymi i kosztochłonnymi fundacjami były fundacje klasztorne. Warto przyrzeć się im z osobna również i z innych powodów. Klasztory oprócz funkcji religijnej odgrywały również znaczącą rolę gospodarczą, społeczną, charytatywną, edukacyjną, kulturalną wreszcie.

W omawianym okresie mamy do czynienia łącznie z 214 fundacjami klasztorów (przeszło co czwarta fundacja). 160 spośród nich to realizacje *sub nova radicae*, zaś 54 to fundacje ponowione a jednocześnie obiekty gruntownie przebudowane. W 182 klasztorach zostały osadzone 23 łańskie zgromadze-

<sup>8</sup> Cyt. za: K. Guttmejer, *Kościół Świętej Trójcy w Wolczynie. Próba określenia inspiracji architektonicznej i autorstwa*, (w:) *Sztuka ziem wschodnich Rzeczypospolitej XVI-XVIII w.*, red. J. Lileyko, Lublin 2000, s. 516.



nia zakonne (karmelitów bosych i trzewickowych traktują łącznie)<sup>9</sup>. Ponadto unicy bazylianie otrzymali 26 obiektów (w tym 6 przebudowanych), zaś prawosławni mnisi zostali osadzeni w 5 monasterach (w tym 2 przebudowanych).

Spośród nowowzbudowanych klasztorów, największą ilością placówek (26) dysponowali jezuita: 18 misji, 6 kolegiów, 2 klasztory; następnymi w kolejności były obie gałęzie karmelickiej rodziny zakonnej (21), bazylianie (20), bernardyni (12), franciszkanie (11) i dominikanie (10). Spośród fundacji ponowionych – przodują dominikanie (16), bernardyni (8) oraz po 6 klasztorów mają bazylianie, karmelici i franciszkanie. Łącznie w XVIII w. najwięcej fundacji otrzymali jezuita (30), karmelici (27), bazylianie i dominikanie (po 26), bernardyni (20) oraz franciszkanie (17). Zdecydowanie dominują zgromadzenia męskie. W tym okresie na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego ufundowano 14 nowych klasztorów żeńskich i ponowiono fundacje 4 dalszych. Pośród nich był jeden dom zakonne bazylianek i żadnego – mniszek prawosławnych. Najwięcej (6) było klasztorów mariawitek, ponadto 3 bernardynek i po 2 benedyktynek i sióstr miłosierdzia.

Okazuje się, że i w przypadku fundacji klasztornych, mecenat magnacki nie wypada imponująco. Zaledwie co szósta fundacja klasztorna (28 na 177 ustalonych) była rezultatem aktywności magnatów na tym polu. Przykładem może tu być kościół i klasztor karmelitów w Kiejdanach ufundowany w początkach XVIII w. przez Ludwikę Radziwiłłównę; wymienić tu można misję jezuitów w Łuczaju fundacji Ogińskich; bazylianów: w Mirze – kanclerza Karola Stanisława Radziwiłła, Różanej fundacji kanclerza Aleksandra Michała Sapiehy i Tołoczynie Zarzecznym fundacji Sanguszków; dominikanów w Smolanach także fundacji Sanguszków; trynitarzy w Mołodecznie ufundowanych przez Tadeusza i Annę Ogińskich. Faktem jest, że były wśród nich obiekty imponujące zarówno skalą, jak też walorami estetycznymi. Ale były też i skromne, nawet drewniane (np. bernardyni w Pińsku, fundacji hetmana Michała Serwacego Wiśniowieckiego, bernardyni w Mikulinie ufundowani przez Marcjana Ogińskiego czy karmelici w Wilnie fundacji Marcjana i Tadeusza Ogińskich).

I w przypadku fundacji klasztornych, mecenat magnacki nie tylko przegrał zdecydowanie ze szlacheckim (108; 60,4% zidentyfikowanych fundacji), ale także i z duchownym (38; 21,5%). Pozostałe 3 obiekty klasztorne były ufundowane przez monarchów.

Spośród magnackich rodów najwięcej fundacji – 18 stało się udziałem Radziwiłłów. Ten wynik nie zaskakuje. Interesująco natomiast wyglądają wyznaniowe preferencje rodu: ilościowo przeważają wśród fundacji cerkwie i klasztory unickie (10). Na drugiej pozycji uplasował się ród Ogińskich (17 fundacji).

<sup>9</sup> Byli to: augustianie, benedyktyni, bernardyni, bonifratrzy, brygidki, cystersi, dominikanie, franciszkanie, jezuita, kameduli, kanonicy regularni od pokuty (markowie), kapucyni, karmelici, ks.ks. komuniści (bartoszkowie), misjonarze, marianie, mariawici, ss miłosierdzia, paulini, pijarzy, rochici, trynitarze, wizytki.

Szczególną aktywnością wykazali się zwłaszcza Marcjan i Tadeusz. Ogińscy również fundowali nie tylko świątynie łańskie, lecz także unickie (4) i jedną cerkiew prawosławną. *Ex aequo* z Ogińskimi znaleźli się Sapiehowie. Fundowali oni jednak głównie kościoły łańskie, oprócz 2 cerkwi unickich i jednego monasteru bazylińskiego. Pozostałe rody magnackie Wielkiego Księstwa Litewskiego mogą pochwalić się skromniejszymi dokonaniem w zakresie fundacji sakralnych.

Ale fundowanie przez katolików obiektów sakralnych innych wyznań nie było li tylko domeną magnaterii. Robiła to też i szlachta. Przykładowo na Żmudzi, gdzie istniała znikoma ilość wyznawców obrządku unickiego, katolicy Jan i Anna Beynarowie ufundowali klasztor bazylianów w Podubisiu zbudowany zgodnie z tradycją żmudzka z drewna<sup>10</sup>. Także duchowieństwo katolickie przyczyniło się do powstania szeregu świątyń unickich. Gwoli przykładu można podać, że w Hliwinie drewnianą cerkiew ufundowali mińscy jezuici, zaś w Howieźnej murowaną – benedyktyнки z Nieświeża

Interesujące tendencje można też zauważyć w odniesieniu do wezwań świątyń. Uwagi odnoszą się do wszystkich nowych fundacji z XVIII w. Wciąż zdecydowanie dominują wezwania maryjne i świętych Pańskich. Ale można też zaobserwować wyraźną tendencję wzrostu wezwań kościołów – szczególnie obrządku łańskiego – odnoszących się do osób Boskich; rośnie zwłaszcza ilość wezwań trynitarnych, również chrystologicznych i odnoszących się do Ducha Św. (te również w kościołach obu obrządków wschodnich). Gdyby przyjąć rok 1786 jako datę fundacji kościoła Opatrzności Bożej w Antuzowie dokonanej przez Kunegundę z Wołłowiczów Platerową (inny przykład: fundacja Romerów w Leszczach, 1789 r.), to pojawienie się owego wezwania wpisuje się w perspektywę zarysowujących się zmian. Przyjęcie zaś innej prawdopodobnej daty dla fundacji Platerowej – ok. roku 1794 – sytuuje to wezwanie jako reminiscencję postanowienia Sejmu Wielkiego o ufundowaniu kościoła-*votum* za dzieło 3 Maja pod tym właśnie wezwaniem. Trudno powiedzieć, na ile te tendencje podyktowane zostały jakimiś wewnętrznymi przemianami w sferze religijności, na ile zaś są one rezultatem – być może – wpływu religijnych prądów Oświecenia.

W sferze stylistycznej w architekturze sakralnej dominuje zdecydowanie barok. Co ciekawe – nie tylko świątynie katolickie i unickie, ale i murowane świątynie prawosławne budowane były w tym stylu. Najwyraźniej panowało przekonanie, że ten „konserwatywny” styl bardziej odpowiada duchowi architektury sakralnej niż klasycystyczne „nowinki”. Barokowy sztafaż cerkwi obu obrządków wschodnich, moim zdaniem, wcale nie wynikał – jak to się czasem

<sup>10</sup> Interesujący aspekt lingwistyczny związany był z kościołem w Stokliszkach. Józef Teodor Bouffal w latach 60. i 70. XVIII w. wyłożył środki finansowe na wymurowanie nowej świątyni na miejscu starej, drewnianej, ufundowanej w końcu XVI w. przez Zygmunta III z zastrzeżeniem, „by proboszcz był Litwin, lub inny, posiadający język litewski” (J. Kurczewski, dz. cyt., s. 193).



przedstawia – ze związków z Rzymem, lecz z tradycyjnych i silnie przywiązanych do baroku gustów artystycznych nie tyle fundatorów, ile raczej odbiorców fundacji – kleru i wiernych.

Klasycyzm pojawił się na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego najpierw w Różanie, gdzie Jan Samuel Becker, architekt w służbie Sapiechów, zaprojektował pałac, kościół parafialny i kaplicę cmentarną oraz cerkiew i klasztor bazylianów. Budowle te były realizowane od początku lat 60. do końca lat 80. XVIII w. Można tu wymienić prace Wawrzyńca Gucewicza w Janowie (Kowieńskim), Wilnie czy Malatyczach. Jednakże, jeśli już klasycyzm pojawiał się wyraźniej w 2 połowie XVIII w., to raczej w rezydencjach magnackich czy szlacheckich niż budowlach sakralnych.

Niemal jednocześnie klasycyzm wystąpił też na terenach, które po I rozbiórce zostały zajęte przez Rosję. Miał on tam charakter stylu państwowego, urzędowo narzuconego, zwłaszcza w urbanistyce. W tym stylu były fundowane z inicjatywy Katarzyny i księżąt cerkwie prawosławne: np. sobór św. Józefa w Mohylewie, zbudowany według projektu Nikołaja Lwowa na pamiątkę spotkania Katarzyny II z Józefem II; cerkiew św. Katarzyny w Połocku, zaprojektowana przez Giacomo Quarenghiego z fundacji Katarzyny II; cerkiew w Propojsku fundacji ks. Golicyna; 3 cerkwie (w tym unicka) i kościół katolicki w Czeczersku, zbudowane z inicjatywy administratora z ramienia Katarzyny II na ziemiach I zaboru, generał-gubernatora Zachariasza G. Czernyszewa. Jak trafnie zauważył W. Morozow, na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego doszło do starcia dwóch wersji klasycyzmu: „magnacko-szlacheckiego” na terenie przedrozbiorowym z „państwowym”, narzuconym przez Katarzynę II na terenach zajętych w rezultacie I rozbioru<sup>11</sup>.

Spośród architektów<sup>12</sup> najbardziej pracowity okazał się Jan Krzysztof Glaubitz. Ten mieszkający w Wilnie architekt wyznania luterańskiego zrealizował lub zaprojektował przynajmniej 14 obiektów sakralnych. Przy czym w jego twórczości zaznaczył się swoisty ekumenizm: projektował kościoły i klasztory łacińskie (np. karmelici w Głębokiem i Mścisławiu, benedyktynki i misjonarze w Wilnie, etc.), unickie, (bazylianie w Berezweczu, Połocku i Wilnie), prawosławne (cerkiew i monaster w Mohylewie) i luterańskie (zbór w Wilnie). Projekty Glaubitza były realizowane przede wszystkim na zamówienia szlachty i duchowieństwa.

Swój ślad pozostawili też Fontanowie: Paweł Antoni zaprojektował cerkiew i klasztor bazylianów w Białej – fundacja hetmana Michała Kazimierza

<sup>11</sup> W. F. Morozow, *Kształtowanie się klasycyzmu w architekturze Białorusi pod koniec XVIII wieku*, (w:) *Sztuka ziem...*, s. 669-677. W Boberski, *Architektura ziem I zaboru rosyjskiego*, (w:) *Kultura i polityka. Wpływ polityki rusyfikacyjnej na kulturę zachodnich rubieży Imperium Rosyjskiego (1772–1915)*, red. D. Konstantynów i P. Paszkiewicz, Warszawa 1994, s. 321-345.

<sup>12</sup> Informacje oparłem przede wszystkim na pracy S. Łoży, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954.

Radziwiłła „Rybeńki”; dziełem Józefa była komandoria maltańska w Stołowiczach oraz kościół i klasztor wizytek w Wilnie (w obu realizacjach kontynuował po nim prace Glaubitz) oraz klasztory unickie – bazylianek w Grodnie i bazylianów w Witebsku. Jakub zapewne był autorem projektu kościoła i klasztoru bernardynów w Budślawiu. Ale – rzecz znamienna – podobnie jak Glaubitz Fontanowie pozostawali raczej poza obrębem mecenatu magnackiego w realizacji obiektów sakralnych.

Właściwie można powiedzieć, że fundacje magnackie realizowali tylko Piotr Peretti (trynitarze w Wilnie fundacji Jana Kazimierza Sapiehy), Jakub Pawłowski (kościół w Horbowie fundowany przez Hieronima Floriana Radziwiłła), Jan Podczaszyński (kościół w Żyrmunach, fundacji Stanisława Radziwiłła i Karoliny z Pociejów), Antonio Paracco (kościół w Krasławiu fundacji m.in. Konstantego Ludwika Platera i Augusty z Ogińskich). Pozostali architekci: Aleksander Osikiewicz, Tomasz Żebrowski, Marcin Knackfus, Jakub Kubicki, Józef Piola, Giuseppe de Sacco, Piotr Putini, Tomasz Russel realizowali świątynie i klasztory głównie na zamówienie mecenatu szlacheckiego i duchownego.

Warto zauważyć, że owi architekci przyczynili się do utrwalenia pejzażu kulturowego, łączącego wpływy strefy śródziemnomorskiej z elementami niemieckimi oraz dodatkiem wkładu rodzimego i dostosowując architekturę nie tylko sakralną do potrzeb „nieba i obyczaju” Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>13</sup>.

Ilość nowopowstałych i gruntownie przebudowanych obiektów sakralnych na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVIII stuleciu stanowić może w moim przekonaniu miernik sytuacji gospodarczej<sup>14</sup>. Rosnące wraz z upływem wieku ilościowe natężenie fundacji poświadcza konstatację historyków gospodarczych o przewyciężaniu skutków ekonomicznych wojen, i tych toczonych przez państwo polsko-litewskie, i toczących się na jego terytorium w 2 połowie XVII w. oraz w pierwszym 20-leciu wieku następnego.

Trzeba zaś mieć na uwadze i to, że prócz fundatorów obiektów architektonicznych, istniała też liczna grupa donatorów (nie musiała się ona pokrywać z grupą fundatorów), ofiarowujących wyposażenie do świątyń: od monumentalnych niekiedy ołtarzy, poprzez dzieła malarskie i rzeźbiarskie, aż do szat i naczyń liturgicznych. Wszystko to w sumie pokazuje rozmiary zaangażowania finansowego. Zaangażowania, które w odniesieniu do fundacji i donacji kościelnych było głównie udziałem szlachty, w drugiej kolejności duchowieństwa i – wreszcie – magnaterii. Wobec powyższego nie da się więc utrzymać teza M. Karpowicza o zaniku mecenatu szlacheckiego w XVIII w. Monumenta-

<sup>13</sup> Interesujące uwagi na ten temat przedstawia J. Wrabec *Na architekturę Kresów Wschodnich spojrzenie z nad Odry czyli architektura barokowa dawnych ziem wschodnich Rzeczypospolitej w krajobrazie kulturowym Europy Środkowej* (w:) *Sztuka ziem...*, s. 99-106). Autor m.in. stwierdza, iż w owym tyglu kulturowym można dostrzec „znamiona środkowoeuropejskiego regionu kulturowego”.

<sup>14</sup> O poprawie ogólnej kondycji gospodarczej świadczą też udział wiejskich wspólnot parafialnych w powstawaniu nowych świątyń, szacowany przeze mnie na około 9% wszystkich fundacji.

lizm, czy też wyraz artystyczny fundacji szlacheckich nie różnił się zasadniczo od magnackich. Te natomiast wyraźnie osłabły pod względem ilościowym. Mecenat magnacki miał znaczenie jakościowe: przyczynił się do upowszechnienia nowej sztuki – klasycyzmu.

Wobec powyższych konstatacji wypada zatem postawić jedno, lecz zasadnicze pytanie: skoro magnateria „skąpiła” na fundacje sakralne, to na jakie cele przeznaczala środki uzyskiwane ze swych majątków? Odpowiedź na to pytanie wymaga już jednak osobnego studium.

Dokumentowanie analizy przeprowadzonej w artykule przy pomocy przypisów, spowodowałoby ich przerost nad samym tekstem. Dlatego, poza niezbędnymi wyjątkami, zrezygnowałem z przypisów na rzecz wykazu literatury wykorzystanej do analizy.

*Architektura Belarusi. Encyklopedyczny słownik*, Minsk 1993.

I. Chodynicki, *Wiadomość historyczna o fundacjach klasztorów zakonu karmelitańskiego niegdyś w Polsce i Litwie, a później pod panowaniem Austrii, Rosji i Prus zostających*, Lwów 1846.

S. Czernski, *Opis żmudzkiej diecezji przez... kanonika katedralnego*, Wilno 1830.

A. Deruga, *Kościół prawosławny a sprawa „buntu” w 1789 r. we wschodnich województwach Rzplitej*, Wilno, 1938 (odbika z „Ateneum Wileńskiego”, R. XIII (1938), z. 2.

*Dzieje Dobroczynności Krajowej i Zagranicznej...*, Wilno 1820, R. I; 1821, R. II; R. 1823, t. II.

J. M. Giżycki, *Wykaz klasztorów dominikańskich prowincji ruskiej*, Kraków 1929.

K. Kantak, *Bernardyni polscy*, Lwów 1933.

K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, Kraków 1937.

*Katolickija chramy na Belarusi*, Minsk 2001.

*Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. VIII, z. 18 *Powiat włodawski*, oprac. E. Smulikowska, Warszawa 1975

*Kościół bernardyński w Polsce*, pr. zbiorowa pod red. H. E. Wyczawskiego, Kalwaria Zebrzydowska 1985.

Kotlinskij N. A., *Spisok cerkvej i monastyrej Cholmskoj Rusi (b. Lublinskoj i Sedleckoj gubernii) suščestvovavšich do unii i vo vremia ieja po sochranjavšimsia izvestiam i pamiatnikam strany*, Cholm 1913.

*Księga wizyty dziekańskiej dekanatu podlaskiego*, oprac. J. Maroszek, W. F. Wilczewski, Białystok 1996.

J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie*, Wilno 1912.

S. Litak, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku*, Lublin 1996.

G. Manteuffel, *Inflanty polskie*, Poznań 1879.

K. Misius, R. Šinkunas, *Lietuvos katalikų bažnyčios (Žinynas)*, Vilnius 1993.

*Nasze kościoły*, t. 1, *Archidiecezja mohylowska*, t. 2, *Diecezja mińska*, red. ks. J. Żyskara, Warszawa-Petersburg 1913-1914.

[Nalimov] Nikolaj [A.] archimandrit, *Istoriko-statističeskoe opisanie minskoj eparchii*, Sankt-Petersburg, 1864 r.

*Opisanie dokumentov archiva zapadnorusskich uniatskich mitropolitov, 1701–1839 Sankt-Petersburg*, 1907.

- Pamięć fundatora. Świątynie – mauzolea w krajobrazie kulturowym Podlasia*, oprac. J. Maroszek, P. Olędzki, W. F. Wilczewski, Białystok 1998.
- Pravaslauunyja chramy na Belarusi*, Minsk 2001.
- G. Rąkowski, *Ilustrowany przewodnik po zabytkach kultury na Białorusi*, Warszawa 1997.
- G. Rąkowski, *Ilustrowany przewodnik po zabytkach kultury na Litwie*, Warszawa 1999.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. I-XV, red. W. Sulimierski, Warszawa 1880–1904.
- [W. Sułkowski], *Kartka z dziejów Kościoła katolickiego w Rosyi*, opisał... XYZ, [t. I], *Biskupstwo mińskie*, t. II, *Biskupstwo wileńskie*, Kraków 1889.
- O. Benignus Józef Wanat, *Zakon karmelitów bosych w Polsce*, Kraków 1971.
- M. Wołonczewski, *Biskupstwo żmudzkie opisał ks. biskup.... ze żmudzkiego ... przełożył M. Hryszkiewicz*, Kraków 1898.
- Zabytki architektury i budownictwa w Polsce*, Seria A, t. VII, z. 8, *Województwo lubelskie*, oprac. H. Gawarecki, B. Wolff-Łozińska, J. Łoziński, Warszawa 1973; t. 3, *Województwo białostockie*, oprac. R. Sylwanowicz i J. Tołłoczko, Warszawa 1992; t. 40, *Województwo suwalskie*, oprac. J. Mackiewicz (et.al.), Warszawa 1986.
- Zakony męskie w Polsce w 1772 roku*, kom. red. L. Bieńkowski (et al.) Lublin 1972
- S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, Kraków 1905.